



NIEWIDZIALNY

FATHER'S FRIENDS



Tworzymy autorską muzykę i unikamy kopiowania innych artystów zarówno w zakresie odtwarzania ich twórczości, jak również bezpośredniego inspirowania się konkretnym wykonawcą. Gramy w sześciuosobowym, dość dojrzałym składzie ;-),

zróżnicowanym pod względem preferencji muzycznych, co na pewno słyhać w naszej twórczości, a co sprawia również, że dość trudno jest nam określić swój styl inaczej, jak bardzo ogólnie Rock! Tworząc nasze kompozycje, kierujemy się jednak kilkoma głównymi priorytetami. Nasze piosenki mają zawierać: melodie, niebanalną lirykę i być doprawione „odrobina pieprzu” zarówno w tematyce utworu, jak i jego ostatecznym kształcie.



NIEWIDZIALNY

To zbiór 10 piosenek opisujących spostrzeżenia faceta w średnim wieku, który wiele przeżył i nabrał dystansu do otaczającego go świata, co pozwala mu na wyciągnięcie chłodnych wniosków, na które nie miał czasu będąc „młodym gniewnym z gorącą głową”.

Specjalne podziękowania za:

Nagranie i mastering: Sosna Studio

Zdjęcia: Wojciech Ziemski

Projekt okładki: Jaaro Design – Jarek Łuczak

Videorealizacje: Paweł Janaszek

Honorowy mecenat: Miasto Konin

SOSNA
STUDIO

 *Wojciech
Ziemski*

JD JAARO DESIGN

J JANASZKIEWICZ
FILM I FOTOGRAFIA

KONIN
cała energia





Przemek Fałek - wokal



Hejt

Nie oceniaj mnie, tak niewiele o mnie wiesz.
Krótko znamy się, a chciałbyś ułożyć mi dzień.
Kto dał ci prawo wciąż mówić mi, jak muszę żyć?
Stoisz za ścianą tak grubą, nie widzisz nic!

Ja wolności żar w sobie mam.
Nie zgasi go żaden hate z twoich kłamstw!

Książka twarzy to. To za nią dziś chowasz się.
Którą z masek swych, wybrałeś na ten dzień?
Kto dał Ci prawo wciąż mówić mi, jak muszę żyć?
Twe słowa rania, Ty w plecy je wbijasz mi!

Ja wolności żar w sobie mam.
Nie zgasi go żaden hate z twoich kłamstw!

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Paweł Malak - gitara solowa

Nic wielkiego

Godzina siódma rano, budzi mnie zegarek,
jakby nóż mi wbił.

W lodówce oprócz wódki, puste półki.

Dziś śniadanie będę pił.

To dla mnie nic nowego,
tak zaczynam każdy swój kolejny dzień.

Na chwilę radość wróci,
tak po drugiej, kiedy znów upiję się.

Szukam czegoś, co nadzieję wróci mi.

Nic wielkiego, w pięknym miejscu parę chwil.

Szukam czegoś, czego tak brakuje mi.

Może zechcesz pomóc ty?

W ulicznych korkach stoją ludzie,
chcą być w domach, nim zapadnie noc.

Ja wręcz odwrotnie,

zrobię wszystko, sprzedam duszę, by opuścić go.

Wychodzę chwiejnym krokiem

i na schodach klatki znów potykam się.

Nad głową słyszę głos sąsiadki: chłopie, proszę,
weź – ogarnij się!

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Filip Kałuża - instrumenty klawiszowe

Niewidzialny człowiek

Od dziecka zawsze samotnie żył.
Był blisko z ojcem, gdy tamten go bił.
I mimo wszystkiego nie widział nikt
na jego twarzy choć jednej łzy.

I w końcu jego głos okrzykiem głośnym się stał.
W chwili kiedy padł strzał,
świat u swoich stóp miał i żył.

Znajdował kąć wśród okragłych ścian,
Chowając w dłoniach swych swoją twarz.
Nie widział nikt, co w sercu miał.
Do czasu, gdy oddał swój pierwszy strzał.

I w końcu jego głos okrzykiem głośnym się stał.
W chwili, kiedy padł strzał,
Świat u swoich stóp miał i żył.
I w końcu jego krok historią świata się stał.
W chwili, kiedy padł strzał,
Świat u swoich stóp miał i żył.

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Przemek Fałek - wokół

Mur

Ciągle stawiasz między nami mur.
Z każdym kłamstwem twym przybywa warstw.
Coraz trudniej będzie przebić się.
Fundamenty mocne mur ten ma.

Zbudujemy most, energii z gwiazd wystarczy nam.
Zacniemy stąd, w swej głowie plan budowy mam.
Pozbieraj to, to wszystko, co nam przyda się.
Weź rękę ma, za murem swym nie chowaj się.

Wszędzie dookoła murów las.
Za tych murów już nie widać Cię.
Każdy z nas budowę swoją ma.
Nienagannie kładzie cegły swe.

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Szymon Winkiel - perkusja



Głód serca

Głodem serca zaczął się mój dzień.
Nie wiedziałem sam, czego moje serce chce.
Na nowy smak poczułem chęć.
W restauracji życia mało miejsc.
Głodnych ludzi przed drzwiami nie brakuje, nie.
Każdy chciałby tutaj wejść.

Przyprawię cię solą i pieprzem.
Do tego dodam wina troszeczkę.
Zacznę cię jeść.
Zjem ciebie, ile zdołam.
A resztę schowam, by nikt nigdy więcej
nie spróbował cię.

Kelner życia przyniósł kartę,
a w niej setki dań tak różnych.
Sam nie wiem, czego chcę.
Lecz on nie spytał nawet mnie.
Głęboko tylko spojrział w oczy me.
Prosto z serca wyczytał, czego pragnę,
więc na jego wybór zdałem się.

Muzyka i słowa: Przemek Fałek





Retrospekcja

Nocą wszystko jest
jasne jakby dzień.
Słońcem zabił mrok.
Światłem odkrył sens.

I tylko ciebie brak, by zrozumieć to.
I tylko ciebie brak, znów umknie mi coś.
Bez ciebie gubię sens, zaczynam się bać.
Bez ciebie nie ma mnie i kładę się spać.
I wtedy...
Poduszki moje dwie w złe duchy zmieniają się!

Znowu wstaje dzień.
Noc zmęczyła mnie.
Jak przeczekać mam,
kiedy ściemni się.

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Mikołaj Mieszala - gitara basowa



Miłość za pieniądze

Bezgłośnie ust dialogi, miłosny dotyk rąk.
Na skórze krople wody, w powietrzu pożądania woń.
Księżyc zaglądał w okno, gwiazdy zniknęły gdzieś.
Ciała splecione mocno, ich blask zawstydził je.

Tak kończy się ostatnia kochanków noc.
Nim wstanie dzień, ona zapomni już go.
I mimo pięknych chwil i czułych słów...
Pieniądze na stół połóż!

Przez długie dni, tygodnie w szklanki zaglądał toń.
Umierał tak spokojnie, papieros palił jego dłoń.
Ciagle myślami wracał do tamtej nocy, gdy
na niebie gwiazd zabrakło, a księżyc wciąż
podglądał ich.

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Krzysztof Rakowicz - gitara prowadząca



Nałogi

Jak długo jeszcze czekać mam, to wciąż wraca.
Złe myśli wciąż zbierają się, znów mam kaca.
Codziennie toczę z nimi bój, liżę rany.
Straciłem broń i walczę już gołymi pięściami.

Każdy z nas swą toczy walkę.
Pod swą maską skrywa strach.
Wszystkim opowiada bajkę, że:
„Tylko ja rację mam. To, co złe, zdarza się tylko tam,
tam”.

Już na mnie idzie dziki tłum, szans sobie nie dają.
Zaczynam swoją walkę, lecz zaczynam ospale.
W ustach poczułem pierwszą krew, dziś byłem
wolniejszy.
Spróbuj uderzyć jeszcze raz, ja będę pierwszy.

Muzyka i słowa: Przemek Fałek



Przed nami raj

Brudne chmury nad miastem.
Ciemno lecz wiem, że nie zasnę.
Na moją drogę nadszedł czas!
Wkładam buty i czapkę.
W kieszeń wezmę kanapkę.
Nie będę w miejscu stał!

Tak już jest -
dla swojej drogi obierz własny cel!
Nie bój się.
Gorszego nic nie spotka więcej cię!
Tak już jest -
by zmienić coś, nie możesz w miejscu stać!
Przed nami raj!

To droga pełna pułapek.
Nie licz, że ktoś da ci mapę.
Kierunek w sercu swoim masz!
Będziesz cierpiał i padał.
Będziesz płakał i wstawał.
Bo życie to niełatwy szlak!

Muzyka i słowa: Przemek Fałek





Father's Friends



Owce

Owce pana kochały, bo pan wilki przegonił.
Gdy do żłobu dołożył, wszystkie były pokłony.
Stadem psów je otoczył, by się czuły bezpiecznie.
Nadszedł w końcu czas owiec, tak już zostanie
wiecznie.

Hej, ludzie, co robicie z moim stadem?
Hej, ludzie, co robicie z moim stadem..?

Psy na pana komendę stado swe otaczały.
Z każdym kolejnym rokiem coraz mocniej kasały.
Owce beczeć przestały i swe głowy zwiesiły.
W ciszy i równym krokiem do rzeźni kroczyły.

Hej, ludzie, co robicie z moim krajem?
Hej, ludzie, co robicie z moim krajem..?

Muzyka i słowa: Przemek Fałek

FATHER'S FRIENDS

